

2437
Instytut Turystyki - Pracownia w Szczecinie

Urząd Miejski w Stargardzie

ZASADY ZAGOSPODAROWANIA OŚRODKÓW WYPOCZYNKU
ŚWIĄTECZNEGO NA TERENACH POJEZIERNYCH
NA PRZYKŁADZIE MORZYCZYNA NAD JEZIOREM MIEDWIE

Sprawozdanie z konferencji problemowej w Morzyczynie
w dniu 10 września 1975 r.

OPRACOWAŁ MGR LECH SAROSIEK

Szczecin 1975

2437

Instytut Turystyki - Pracownia w Szczecinie

Urząd Miejski w Stargardzie

**ZASADY ZAGOSPODAROWANIA OŚRODKÓW WYPOCZYNKU
ŚWIATECZNEGO NA TERENACH POJEZIERNYCH
NA PRZYKŁADZIE MORZYCZYNA NAD JEZIOREM MIEDWIE**

**Sprawozdanie z konferencji problemowej w Morzyczynie
w dniu 10 września 1975 r.**

OPRACOWAŁ MGR LECH SAROSIEK

Szczecin 1975



2437

Spis treści

	str.
WSTĘP	2
PRZEBIEG KONFERENCJI	3
1. Otwarcie - mgr Stanisław Dłubała	3
2. Referat mgr Bonifacego Gajdzika - Zagadnienie wypoczynku świątecznego w problemie węzłowym 11.2.1. grupa tematyczna 0.9 "Struktura przestrzenna turystyki i wypoczynku"	3
3. Referat mgr Stefana Iwickiego - Ocena atrakcyjności środowiska geograficznego obszarów pojeziernych dla wypoczynku świątecznego.	11
4. Referat dr Czesława Piskorskiego - Wyniki badań nad określeniem zasad zagospodarowania ośrodków wypoczynku świątecznego na terenach pojeziernych - na przykładzie Morzyczyna-Zieleniewa nad jez. Miedwie.	19
5. Dyskusja - dr inż. Jerzy Jackowski, prof. dr Juliusz Mikołajski, dr Czesław Piskorski, mgr Maria Suboczowa, mgr Władysław Możejko, mgr Stanisław Dłubała, mgr Lech Sarosiek, mgr inż. arch. Ludomir Bocian, mgr Ryszard Leśko, mgr Stanisław Dwojewski	28
6. Podsumowanie dyskusji - mgr Maciej Drzewiecki	36
7. Zamknięcie narady - mgr Stanisław Dłubała	39
LISTA UCZESTNIKÓW KONFERENCJI	41

WSTĘP

=====

Konferencję zorganizowała Pracownia Szczecińska Instytutu Turystyki przy współudziale Urzędu Miejskiego w Stargardzie. Podstawą do dyskusji były wygłoszone trzy referaty przedstawiające zagadnienia wypoczynku świątecznego w badaniach objętych problemem węzłowym 11.2.1-09 "Struktura przestrzenna turystyki i wypoczynku", atrakcyjność środowiska geograficznego pojezierzy dla rozwoju tej formy turystyki oraz wyniki badań nad określeniem zasad zagospodarowania ośrodków wypoczynkowych na przykładzie Morzyczyna. To ostatnie wystąpienie, wiodące w tematyce konferencji, oparto o opracowanie "Monografia funkcjonalno-przestrzenna wczasowiska Morzyczyn-Zieleniewo nad jeziorem Miedwie" wykonane przez dr Czesława Piskorskiego w Pracowni Szczecińskiej Instytutu Turystyki w 1975 r. jako zadanie cząstkowe w ramach wspomnianego problemu węzłowego.

Spotkanie odbyło się w ośrodku PTTK w Morzyczynie. W konferencji wzięło udział 26 osób, w tym 12 ze Stargardu, 8 ze Szczecina i 6 z innych miast. Instytut Turystyki reprezentowało 7 osób z pracowni w Bydgoszczy, Katowicach, Szczecinie i Wrocławiu.

PRZEBIEG KONFERENCJI

=====

1. Otwarcie.

Obrady otworzył mgr Stanisław Dłubała, Prezydent miasta Stargardu, który powitał obecnych i zapoznał z programem konferencji.

2. Referat mgr Bonifacego Gajdzika, Kierownika Pracowni w Katowicach Instytutu Turystyki: Zagadnienie wypoczynku świątecznego w problemie węzłowym 11.2.1. grupa tematyczna 09 "Struktura przestrzenna turystyki i wypoczynku".

Dynamiczny rozwój gospodarczy kraju, jaki obserwujemy w ostatnich latach, pociąga za sobą rozwój różnych gałęzi życia społeczno-gospodarczego, kulturalnego, usług itp., które powinny zaspokoić potrzeby społeczeństwa. Istotną rolę odgrywają tu potrzeby turystyki i wypoczynku po pracy i nauce - czynniki, które w zasadniczy sposób wpływają na aktywność człowieka i jego postawę ideowo-wychowawczą i kształcąco-poznawczą.

Wielkość ruchu turystyczno-wypoczynkowego w Polsce przekracza wszelkie zakładane wskaźniki na bieżącą pięciolatkę. W 1974 roku we wszystkich rodzajach ruchu turystycznego uczestniczyło około 110 mln. osób, co dawało ok. 400 mln osobodni^{1/} w tym około 50 mln osób w wypoczynku świątecznym.

Wzmaga się również ruch turystów zagranicznych - ich przyjazdy do kraju osiągają liczbę ok. 8 milionów osób.

Z ruchem turystyczno-wypoczynkowym jest związane zagadnienie obsługi /baza noclegowa, komunikacyjna, wyżywieniowa, zagadnienie informacji, usług itp./. Z turystyką łączą się płynące z niej dochody zwłaszcza dochody dewizowe z turystyki zagranicznej, a z drugiej strony poważne wydatki państwa na rozbudowę bazy i rozwój usług.

Turystyka zasadniczo bazuje na walorach środowiska geograficznego, które predestynują jej racjonalne kierunki rozwoju. Określenie walorów środowiska, jego zasobów, jego zdolności recepcyjnej - to zadania nauki - naszych naukowców i placówek naukowych.

Wnikliwe badania w zakresie walorów środowiska, tendencji i kierunków rozwojowych turystyki pozwolą na właściwe pokierowanie polityką zagospodarowania turystycznego kraju oraz stworzenie warunków racjonalnego wypoczynku społeczeństwu z równoczesnym zabezpieczeniem środowiska przyrodniczego przed jego uszczupleniem czy dewastacją.

Mając na uwadze rozwijający się ruch turystyczny, jego obsługę oraz konieczność ochrony walorów turystyczno-wypoczynkowych - Polska Akademia Nauk w podjętym w latach 1971-75 wypracowaniu przyszłościowego modelu społeczno - ekonomicznego Polski jako problemu węzłowego 11.2. uwzględniła również problematykę turystyczną. Jednostką wiodącą i koordynującą to zagadnienie z ramienia PAN został Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania w Warszawie. Natomiast Instytut Turystyki podjął się w 1973 roku realizacji badań w ramach problemu węzłowego 11.2.1., którego tytuł brzmi "Podstawy przestrzennego zagospodarowania kraju". W ramach tego zadania

Instytut Turystyki opracowuje temat 09 "Struktura przestrzen-
na turystyki i wypoczynku".

Pracowni Katowickiej Instytutu Turystyki powierzono
opracowanie tematu 09.4 "Struktura funkcjonalna i przestrzen-
na wypoczynku świątecznego mieszkańców większych miast". W
tym zakresie opracowano kilka tematów zasadniczych oraz wyko-
nano również kilka prac pomocniczych. Celem tych opracowań ma
być rozeznanie obecnej struktury przestrzennej i funkcjonal-
nej wypoczynku świątecznego w Polsce. Ponadto określenie form
rekreacji codziennej i cotygodniowej w zależności od środowis-
ka i powiązań społeczno-ekonomicznych i demograficznych oraz
zwiększania czasu wolnego.

Opracowania będą pomocą w odpowiedzi na pytania:

- jaka jest specyfika potrzeb w zakresie wypoczynku miesz-
kańców aglomeracji i wielkich skupisk miejskich,
- jak kształtuje się struktura przestrzenna i funkcjonalna
wypoczynku świątecznego w Polsce,
- w jakich strefach koncentruje się wypoczynek świąteczny
na terenie Polski,
- jakie powinny być modele wypoczynku z uwagi na skracanie
czasu pracy i wzrost stopy życiowej społeczeństwa,
- jakie będą prognozy rozwoju wypoczynku świątecznego na
okres perspektywiczny i kierunek.

Wykonane w Pracowni Instytutu Turystyki w Katowicach
opracowania pozwoliły na zebranie obfitego materiału dotyczą-
cego wypoczynku świątecznego, które z kolei pozwolą na rzu-
cenie odpowiedzi na szereg pytań.

A oto niektóre wyniki przeprowadzonych badań.

Rozwój ruchu wypoczynku świątecznego ^{2/} będzie miał stałe tendencje wzrostu. I tak jeśli rok 1970 wykazywał około 46 mln osób, to na podstawie badań prognostycznych w roku 1980 liczba ta podniesie się do 88 mln osób, a w roku 1990 będzie wynosić około 164 mln osób. Procent mieszkańców korzystających z wypoczynku będzie zależny od wielkości aglomeracji czy miasta i będzie wynosił od 35 % /aglomeracje wykształcone/ do 15 % /małe miasta/.

Dla zaspokojenia potrzeb wypoczynkowych podanych wielkości ruchu należy zabezpieczyć tereny wokół miast. Tereny muszą się odznaczać naturalnymi, czy też sztucznie stworzonymi walorami wypoczynkowo-rekreacyjnymi /woda do kąpieli, las, obiekty krajoznawcze, urządzenia sportowe/ powinny posiadać zabezpieczenie gastronomiczne, a często i możliwość uzyskania noclegu, posiadać dogodną komunikację, a ich położenie nie powinno być zbyt odległe od miasta, by zbyt nie uszczuplało czasu, jaki przeznaczają się na wypoczynek.

Badania w tym zakresie ^{3/} wykazały, że około 14 % kraju /43 tys. km²/ posiada odpowiednie walory dla wypoczynku świątecznego i codziennego i że na tym terenie znajdują się strefy podmiejskiego wypoczynku dla 77 miast oraz 113 rejonów o wysokich walorach wypoczynkowych i 120 rejonów o walorach niższej kategorii, względnie położonych w dalszej odległości od miasta. Wymienione tereny mogą zapewnić jednorazowo wypoczynek dla około 54 % mieszkańców największych miast, bez uszczerbku dla środowiska.

Podstawą racjonalnego wypoczynku i jego rozwoju jest dobrze zorganizowana komunikacja. Badania wykazały, że wyjazd-

dy na wypoczynek odbywają się różnymi środkami lokomocji.

Polskie Koleje Państwowe ułatwiają wyjazdy na wypoczynek stosując wielorakie zniżki ^{4/} /około 14 rodzajów zniżek/, z których najważniejsze to zniżki 33 % stosowane przy wyjazdach zasadniczo w soboty i niedziele do około 500 stacji docelowych ze 140 stacji wyjazdowych.

W celach wypoczynkowych w dużej mierze są wykorzystywane środki przewozowe zakładów pracy. Dla przykładu można podać, ^{5,6/} że w badanych 16 miastach liczących ponad 100 tys. mieszkańców w 1967 roku zorganizowano 102 tysiące wycieczek autokarowych, które odwiedziły 4,5 tys. różnych miejscowości w kraju.

Na przykładzie badań przeprowadzonych w Kopalni Węgla Kamiennego "Wujek" w Katowicach ^{7/} stwierdzono, że 72 % pracowników tego zakładu chce korzystać z wyjazdów na wypoczynek organizowany autokarami kopalni.

Poważnym kontrahentem w obsłudze przewozowej uczestników wypoczynku świątecznego są miejskie przedsiębiorstwa komunikacyjne /autobusy, tramwaje/ z liniami normalnego kursowania, jak również specjalnie uruchamiane wyłącznie do miejscowości wypoczynkowych tak zwane "zielone linie". Badania wykazały ^{8,9/} że takich linii w miastach w 1973 roku było 72 o łącznej długości 710 km. Kursowało na nich 454 autobusy, które przewiozły 2,5 miliona osób.

W celach inwentaryzacyjnych obecnej bazy dla wypoczynku świątecznego przeprowadza się klasyfikację ^{10/} miejscowości wypoczynkowych pod względem walorów, zagospodarowania, wielkości ruchu i dostępności komunikacyjnej. Wykonane badania systemem ankietowym /rozesłano 3500 ankiet/ pozwoliły zebrać obfity materiał z terenu całej Polski, który będzie podstawą

do dalszych wniosków odnośnie rozwoju ruchu jak również możliwości zaspokojenia jego potrzeb.

Formę i model wypoczynku świątecznego w pewnym stopniu określiły szczegółowe badania typu monograficznego, prowadzone w ramach problemu węzłowego w 3 ośrodkach - w Chorzowie, Potoku Złotym koło Częstochowy i w Morzyczynie.

Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku w Chorzowie ^{11/} urządzony w centrum Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego jest typowym ośrodkiem wypoczynku świątecznego i codziennego, a jego znacznych rozmiarów obszar /600 ha/ pozwolił na lokalizację różnego rodzaju sektorów, w których obiekty i urządzenia zapewniają wypoczynek w różnego rodzaju formach. Wieloletnia działalność Parku /od 1952 r./ pozwala na wyciągnięcie konkretnych wniosków co do celowości organizacji tego rodzaju ośrodków, frekwencji, wykorzystania obiektów i wartości jakie daje mieszkańcom w zakresie wypoczynku. Ośrodek jest wzorcem dla budowy podobnych w różnych miastach Polski, z których mamy liczne zapytania na temat Parku.

Za miejscowość o charakterze typowego ośrodka wypoczynku świątecznego może posłużyć oddalony o 30 km od 200 tysięcznej Częstochowy Potok Złoty. Przeprowadzona szczegółowa analiza ^{12/}:

- walorów wypoczynkowych i krajoznawczych oraz zagrożenia ich ze strony przemysłu i turystyki,
- zagospodarowania turystycznego,
- dostępności komunikacyjnej,
- ruchu turystycznego

uzasadniła w pełni:

- wielofunkcyjność turystyczną Potoku Złotego, a więc równoczesne występowanie tu wypoczynku świątecznego, turystyki

krajoznawczej, turystyki pobytowej, a w zimie turystyki kwalifikowanej - narciarstwa

oraz pozwoliła na wysunięcie konkretnej dyspozycji przestrzennej w rejonie Potoku Złotego, opartej na zróżnicowaniu programów wypoczynku.

Ponadto postulaty ochrony unikalnego w skali kraju środowiska geograficznego rejonu Potoku Złotego dotyczą również wszystkich terenów Wyżyny Krakowsko-Wieluńskiej odznaczających się dużymi walorami. Postulaty te sugerują konieczność utworzenia Jurajskiego Parku Krajobrazowego oraz kompleksowego zagospodarowania Wyżyny dla celów turystycznych.

Trzecim badanym ośrodkiem to położony na terenach pojeziernych Morzyczyn-Zieleniewo nad jeziorem Miedwie 13,14/. Wyniki przeprowadzonych badań jakie uzyskał dr Czesław Piskorski będą omówione przez autora w jednym z następnych punktów programu dzisiejszej konferencji.

Przeprowadzone dotychczas prace naukowo-badawcze zagadnień wypoczynku świątecznego w problemie węzłowym dostarczyły wiele cennego materiału i wniosków, które mogą być spożytkowane do właściwego ustawienia zagadnień wypoczynku świątecznego w Polsce, tak co do ruchu, jak również zasad zagospodarowania terenu w urządzenia typowo wypoczynkowe, jak i związane częściowo z wypoczynkiem.

Przypisy.

1/ B.Kapitan. Dzień dzisiejszy turystyki. Nowe Drogi Nr 7, 1975 str. 67-73.

S.Ostrowski. Ruch turystyczny w Polsce w 1972 r. Warszawa 1974.

- 2/ Plan przestrzennego zagospodarowania turystycznego Polski do 1990 r. Opracował zespół pracowników Instytutu Turystyki i Zakład Przestrzennego Zagospodarowania Polski. Warszawa 1973. str. 164, tabel 35, map 1 wykresów 28.
- 3/ Wypoczynek świąteczny i po pracy. Studium struktury funkcjonalno-przestrzennej stref koncentracji wypoczynku świątecznego i po pracy dla 77 największych skupisk miejskich w Polsce. Opracował zespół pracowników Pracowni Instytutu Turystyki w Katowicach. str. 195, map 18, tabel 21 /maszynopis/.
- 4/ B.Gajdzik, M.Suboczowa. Przejazdy wycieczkowe za biletami powrotnymi PKP ze zniżką 33 %. Biuletyn Informacyjny Instytutu Turystyki Nr 7. Warszawa 1973, str. 14-23, map 2, tabel 5.
- 5/ B.Gajdzik. Wycieczki autokarowe mieszkańców wielkich miast polskich. Biuletyn Informacyjny Instytutu Turystyki Nr 2, Warszawa 1973, str. 24-27, tabel 3.
- 6/ J.Tomaka. Wpływ wybranych czynników wymiennych na świąteczne wyjazdy wypoczynkowe mieszkańców większych miast. Pracownia Instytutu Turystyki w Katowicach 1974 r. str. 24, tabel 8 /maszynopis/.
- 7/ Z.Borys. Wypoczynek świąteczny pracowników Kopalni Węgla Kamiennego "Wujek" w Katowicach. Pracownia Instytutu Turystyki w Katowicach 1975. str. 7, tabel 1 /maszynopis/.
- 8/ H.Świączkowska. Transport w obsłudze wypoczynku świątecznego. Instytut Transportu Samochodowego - Oddział w Szczecinie. str. 92, 11 tabel, 15 wykresów. Szczecin 1975.
- 9/ C.Piskorski. Kilka uwag o problematyce obsługi komunikacyjnej wypoczynku świątecznego w Polsce. Biuletyn Informacyjny Instytutu Turystyki Nr 3. str. 50-52. Warszawa 1975.
- 10/ M.Suboczowa, J.Dybizańska. Klasyfikacja miejscowości docelowych wypoczynku świątecznego pod względem walorów, zagospodarowania, wielkości ruchu i dostępności komunikacyjnej. Pracownia Instytutu Turystyki w Katowicach. Katowice 1975 /maszynopis/.

- 11/ B.Gajdzik, M.Suboczowa. Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku w Chorzowie - modelowy ośrodek wypoczynku po pracy i nauce. Model wypoczynku po pracy i nauce. Wyd. CRZZ i Instytutu Turystyki. str. 262-275, map 2, tabel 3, Warszawa 1974. Opracowanie pełne: str. 95, map 5, tabel 13 /maszynopis/.
- 12/ M.Suboczowa. Wielofunkcyjny ośrodek wypoczynku Potok Złoty. Pracownia Instytutu Turystyki w Katowicach. str. 91, map i wykresów 8, tabel 15.
- 13/ C.Piskorski. Monografia funkcjonalno-przestrzenna wczasowiska Morzyczyn-Zieleniewo nad jeziorem Miedwie. Pracownia Instytutu Turystyki w Szczecinie. str. 73, map i wykresów 10, tabel 14. Szczecin 1975.
- 14/ C.Piskorski. Wstępna analiza Morzyczyna-Zieleniewa jako pojeziernego ośrodka wypoczynku. Biuletyn Informacyjny Instytutu Turystyki Nr 2. Warszawa 1975. str. 43-46.

Opracowania od 2-14 wykonane w ramach problemu węzłowego 11.2.1, temat 09.4.

3. Referat mgr Stefana Iwickiego, adiunkta Pracowni w Bydgoszczy Instytutu Turystyki: Ocena atrakcyjności środowiska geograficznego obszarów pojeziernych dla wypoczynku świątecznego.

O b s z a r y p o j e z i e r n e są terenami, na których występują trzy podstawowe dla wypoczynku komponenty środowiska geograficznego, to jest wody powierzchniowe, lasy i urozmaicona rzeźba terenu. Tego typu warunki środowiskowe spotyka się bardzo rzadko w pozostałych rejonach Polski, nawet w ta-

kich, które zaliczane są do obszarów turystycznych. W górach dominuje rzeźba terenu, wzbogacona często lasami, ale wody mają tu przeważnie tylko znaczenie krajobrazowe /za wyjątkiem zbiorników sztucznych/. Najważniejszym walorem rejonów nadmorskich jest oczywiście woda, a położone w sąsiedztwie wybrzeża lasy lub wysoki brzeg klifowy, stanowią jedynie element uzupełniający. Na pojezierzach powiązania wymienionych wyżej trzech komponentów środowiska geograficznego występują w sposób niezwykle harmonijny, chociaż elementem decydującym o atrakcyjności turystycznej tych rejonów, szczególnie w sezonie letnim, są wody powierzchniowe, a przede wszystkim jeziora.

Większość dużych miast, dla których problem wypoczynku świątecznego jest szczególnie istotny, położonych jest nad wodami. W większości są to jednak rzeki, których obecny stopień zanieczyszczeń uniemożliwia ich wykorzystanie dla celów kąpieliskowych. W tej sytuacji bardziej uprzywilejowane są miasta położone nad morzem, względnie w pobliżu jezior - szczególnie gdy te ostatnie nie są jedynymi wodami powierzchniowymi w rejonie miasta, bowiem w takich przypadkach często pełnią rolę odbiornika ścieków.

Z pobieżnego przeglądu położenia geograficznego dużych miast wynika, że tylko niewiele z nich posiada w pobliżu naturalne zbiorniki jeziorne, gdyż najczęściej spotykana była lokacja nad rzekami. Poza tym na obszarach pojeziernych, które są stosunkowo słabo uprzemysłowione i zurbanizowane, miast dużych jest niewiele. Jeziora posiadają większe znaczenie dla wypoczynku świątecznego, a nawet codziennego mieszkańców miast średnich i małych, które częściej były lokowane w ich sąsiedztwie. Można by nawet zaryzykować stwierdzenie, że naturalne zbiorniki wodne atrakcyjne dla rekreacji, położone są

w odległości wprost proporcjonalnej do wielkości miasta, czyli im większe miasto, tym odległość do czystych jezior jest większa.

Rolę jezior naturalnych przejmują coraz częściej zbiorniki sztuczne, powstałe ze spiętrzenia rzek. W sąsiedztwie dużych miast pełnią one zwykle rolę rezerwuaru czystych wód zaspotracującego ośrodek miejski, a jednocześnie wykorzystywane są przez mieszkańców miast dla celów rekreacyjnych. Rola tego typu sztucznych zbiorników wodnych staje się coraz większa. Wymienić tu można Zalew Żegrzyński k/Warszawy, Zalew Sulejowski w pobliżu Łodzi, Zalew Koronowski pod Bydgoszczą i inne: np. niewielkie zbiorniki wodne użytkowane rekreacyjnie w granicach miasta Poznania, takie jak jez. Maltańskie i Rusałka.

Z podanych wyżej faktów wynika, że istnieją dwie drogi umożliwienia mieszkańcom dużych aglomeracji miejskich wypoczynku w środowisku przyrodniczym zbliżonym do naturalnego:

- 1 - dotarcie do atrakcyjnych przyrodniczo terenów rekreacyjnych, co wymaga zwykle pokonania dość znacznych odległości,
- 2 - wykształcenie w pobliżu miast rejonów wypoczynkowych w sposób sztuczny, głównie poprzez podpiętrzenie istniejących cieków oraz zalesianie i zadrzewianie terenów bezleśnych.

Przyjęcie jednego z tych wariantów, lub wyważenie właściwych proporcji między nimi, musi być poprzedzone gruntowną oceną zasobów środowiska geograficznego. Ocena taka winna obejmować analizy poszczególnych komponentów środowiska, w aspekcie możliwości ich wykorzystania rekreacyjnego oraz ocenę łączną. Metody tej oceny mogą być różne, jak również różne

bywają jednostki przestrzenne, w których oceny się dokonuje. Wydaje się, że dla oceny elementów środowiska naturalnego, właściwsze są jednostki przestrzenne oparte również na granicach naturalnych, wynikających z budowy geologicznej i ukształtowania powierzchni ziemi oraz z charakteru użytkowania terenu.

Często stosowaną metodą oceny środowiska geograficznego, jest metoda bonitacji punktowej, polegająca na wyrażeniu wartości tego środowiska przy pomocy liczb. W przypadku waloryzacji środowiska dla potrzeb wypoczynku, ocenie poddaje się najczęściej wody powierzchniowe, szatę roślinną czyli głównie lasy oraz rzeźbę terenu. Ponieważ znaczenie tych komponentów dla wypoczynku nie jest równorzędne, stosowana skala ocen nie zawsze jest równa. Na przykład w ocenie przeprowadzonej dla rejonów pojeziernych województwa bydgoskiego zastosowano następującą skalę: dla wód powierzchniowych 0-12 pkt, dla szaty roślinnej 0-8 pkt i dla rzeźby terenu 0-4 pkt.

Ocena dotyczy zarówno cech jakościowych, tzn. stopnia przydatności danego elementu dla potrzeb rekreacyjnych, jak i cech ilościowych, tzn. udziału powierzchniowego w wydzielonej jednostce przestrzennej. Suma ocen poszczególnych komponentów środowiska geograficznego daje ocenę ogólną analizowanej jednostki, którą na tej podstawie można zakwalifikować do jednej z grup klasyfikacji atrakcyjności turystycznej.

Z korzystnie ocenianych cech wymienić można:

- dla wód powierzchniowych: czystość, dobrą dostępność brzegową umożliwiającą urządzenie kąpieliska, mały stopień zarastania roślinnością wodną wynurzoną i zanurzoną, nieznaczne zamulenie dna,
- dla lasów: przewaga siedlisk boru świeżego i mieszanego,

wiek conajmniej powyżej 40 lat,

- dla rzeźby terenu: znaczny stopień zróżnicowania ukształtowania powierzchni ziemi co wybitnie wzbogaca walory krajoznawcze.

Dla potrzeb wypoczynku świątecznego ocena środowiska geograficznego powinna być bardziej wnikliwa niż dla innych form wypoczynku i turystyki, a przede wszystkim obejmować musi więcej elementów. Konieczność zapewnienia wypoczynku w niewielkiej odległości od miasta, zmusza do wykorzystania takich form krajobrazowych, które na terenach bardziej atrakcyjnych mogłyby całkowicie ująć uwagę. Dotyczy to np. łąk, niewielkich strumieni, małych jezior lub nawet stawów czy też niewielkich form erozyjnych takich jak parowy oraz wszelkiego rodzaju zadrzewień. W krajobrazie pojeziernym tego typu tereny są dość pospolite, a wiadomo przecież, że nie wszyscy mieszkańcy miast wyjeżdżają na wypoczynek w celach kąpielowych, a poza tym czas trwania sezonu kąpielowego jest znacznie krótszy niż okres wyjazdów weekendowych.

Wykorzystanie lasów dla celów wypoczynkowych nie musi również dotyczyć całych ich kompleksów. Edward Bartman w swej książce "Wykorzystanie lasów dla celów rekreacyjnych" podaje, że wypoczynek świąteczny odbywający się w krajobrazie otwartym koncentruje się przeważnie w strefach brzegowych różnych form ukształtowania i użytkowania ziemi, które charakteryzują się dużą atrakcyjnością krajobrazową i zmiennością szeregu elementów. Dotyczy to również lasu, w którego strefie brzegowej panują najkorzystniejsze dla zdrowia człowieka warunki klimatyczne. Wnętrze lasu ma te warunki mniej korzystne i przeznaczone być powinno dla celów produkcyjnych i ochrony przyrody.

Ocenie atrakcyjności środowiska geograficznego towarzyszyć powinna ocena jego przydatności dla potrzeb zagospodarowania rekreacyjnego. Taka ocena jest niezbędna ze względu na ochronę środowiska przyrodniczego. Skierowanie masowego ruchu turystycznego i związanego z nim zainwestowania bezpośrednio na tereny najatrakcyjniejsze przyrodniczo, głównie leśne, może istniejące tam walory wypoczynkowe znacznie obniżyć, lub nawet zniszczyć całkowicie.

Szczególnie groźny dla środowiska jest wypoczynek świąteczny, który charakteryzuje się na ogół znaczną liczbą wypoczywających, skupionych w najatrakcyjniejszych punktach okolic podmiejskich. Ze względu na ochronę lasów z jednej strony, a ochronę gatunków rolnych z drugiej, za najbardziej przydatne do zagospodarowania turystycznego uważa się tereny bezleśne lub częściowo zadrzewione, o słabych glebach z przewagą V i VI klasy bonitacyjnej oraz posiadające korzystne warunki gruntowe i topoklimatyczne. Tereny takie charakteryzują się jednak małą odpornością szaty roślinnej co jest elementem szczególnie ważnym w wypoczynku świątecznym, gdzie stosunek powierzchni zabudowanej do pozostałej jest dość niski i warunki budowlane odgrywają rolę drugorzędną. Zagospodarowanie takiego terenu powinno więc obejmować m.in. urządzenie odpowiedniej ilości utwardzonych dróg i ścieżek oraz rozprowadzenie na teren pozostały gatunków roślin odpornych na niszczenie mechaniczne.

Nie można kierować się w takich wypadkach zachowaniem pozorów naturalnego otoczenia, co przejawia się często minimalizacją nakładów na zagospodarowanie terenu, oraz niechęcią do wprowadzenia jakichkolwiek zmian w szacie roślinnej. Bez

odpowiednich zabiegów adaptacyjnych, krajobraz intensywnie użytkowany rekreacyjnie przekształca się bardzo szybko z naturalnego w zdewastowany. Przykładów takich spotyka się na jeziorach lub też w rejonach sztucznych zbiorników wodnych bardzo dużo, tym bardziej, że są to przeważnie tereny piaszczyste o małej odporności tak roślin jak i samego podłoża. Właściwe zagospodarowanie terenu, a szczególnie utwardzenie wszelkiego rodzaju ciągów komunikacyjnych, może w znacznym stopniu te niekorzystne procesy degradacyjne zahamować oraz uczynić wypoczynek przyjemniejszym i wygodniejszym. Mniej przekształcony krajobraz powinien występować w otoczeniu ośrodków wypoczynku świątecznego, w tzw. strefie penetracji turystycznej, chociaż i tam wskazane jest utwardzenie szczególnie intensywnie użytkowanych tras spacerowych.

Najkorzystniejszym naturalnym układem przestrzennym jest taki, w którym tereny przydatne do zagospodarowania występują w sąsiedztwie obszarów atrakcyjnych turystycznie, szczególnie w pobliżu wód powierzchniowych. Pozostają wtedy bardzo dobre warunki dla lokalizacji w takim rejonie ośrodków wypoczynkowych. W strefie wypoczynku świątecznego nie zawsze takie układy występują, dlatego też i wymagania w stosunku do środowiska muszą być tu mniejsze.

Mając tereny dyspozycyjne, mało przydatne dla innych działów gospodarki, położone nawet poza obszarami atrakcyjnymi przyrodniczo, można poczynić zabiegi zmierzające do uatrakcyjnienia środowiska. Dotyczy to głównie terenów podmiejskich, gdzie nakłady związane ze wzbogaceniem krajobrazu, zostaną zaoszczędzone w wyniku skrócenia dojazdu z miasta. Zabiegi takie można przeprowadzić również m.in. na terenach zdegradowanych przez przemysł wydobywczy w rejonie glinianek czy wyrobisk

zwiru, które po napełnieniu wodą i odpowiednim zadrzewieniu otoczenia mogą stanowić dość atrakcyjne miejsca wypoczynku.

Jednym z najbardziej dyskusyjnych zagadnień, jest sprawa przeznaczenia terenów atrakcyjnych dla wypoczynku, a położonych w bliskim sąsiedztwie miast posiadających duże zapotrzebowanie na tereny wypoczynku świątecznego. Czy tereny takie mają być przeznaczone wyłącznie dla tego rodzaju wypoczynku, czy też mogą pełnić funkcję rejonów tzw. wypoczynku pobytowego? Wydaje się, że w takich wypadkach trzeba iść na kompromis. Nie można cennych dla wypoczynku zasobów środowiska wykorzystywać tylko 1 czy 2 dni w tygodniu, o ile już na cele rekreacyjne zostały przeznaczone. Z drugiej strony, nie można pozbawiać uczestników wypoczynku świątecznego korzystania z tych terenów.

Najwłaściwszym rozwiązaniem, powinno być wykorzystanie takich obszarów przez obie grupy wypoczywających, aby nastąpiło bardziej efektywne wykorzystanie zasobów środowiska jak i wprowadzonego tu zainwestowania turystycznego, chociaż zarówno wielkość terenu, jak i zainstalowane urządzenia, takie jak lokale gastronomiczne, czy wypożyczalnie sprzętu turystycznego, które muszą zapewnić obsługę uczestników wypoczynku świątecznego, nie będą w pełni wykorzystane w ciągu tygodnia. Dotyczy to szczególnie terenów położonych poza strefę wypoczynku codziennego.

Takim rejonem turystycznym, pełniącym funkcję rejonu wypoczynku pobytowego i świątecznego, a także krajoznawczego, jest rejon Zalewu Koronowskiego. W części południowej, bardziej zbliżonej do Bydgoszozy, przeważa funkcja wypoczynku świątecznego, a w części północnej, bardziej oddalonej od miasta, projektowanych jest więcej ośrodków wypoczynku pobytowego, cho -

cięż i tu i tam obie formy się przenikają - tylko proporcje są inne. Natomiast nad akwenami mniejszymi, położonymi bliżej Bydgoszczy i dogodniej z nią skomunikowanymi, przewaga wypoczynku świątecznego, czy nawet codziennego, jest zdecydowana. Przykładów ośrodków o funkcjach złożonych spotyka się także dużo w innych rejonach kraju i cieszą się one dużym powodzeniem obu grup wypoczywających. Do takich ośrodków należy m.in. Morzyczyn nad jeziorem Miedwie.

Ogólnie stwierdzić można, że miasta położone na terenach pojeziernych, mają znacznie korzystniejsze warunki dla obsługi wypoczynku świątecznego. Mają przede wszystkim do wyboru więcej alternatyw zorganizowania tego wypoczynku w oparciu o istniejące walory rekreacyjne, podczas gdy miasta pozostałe, muszą dopiero te walory tworzyć.

4. Referat dr Czesława Piskorskiego, Kierownika Pracowni w Szczecinie Instytutu Turystyki: Wyniki badań nad określeniem zasad zagospodarowania ośrodków wypoczynku świątecznego na terenach pojeziernych - na przykładzie Morzyczyna-Zieleniewa nad jez. Miedwie.

Opracowanie tutaj prezentowane liczy 70 stron tekstu, 14 tabel i 10 szkiców. Jest zrozumiałe, iż dla przygotowania dyskusji nad tym tematem można przedstawić tylko syntezę problemów, pomijając wiele zagadnień. Część z nich zaanonsowano już w poprzednich referatach, resztę chyba poruszy się w dyskusji.

Przede wszystkim trzeba raz jeszcze /mówił o tym mgr B.Gajdzik/ podkreślić cel, jakiemu mają służyć nasze prace. Chodzi o uzyskanie naukowych podstaw do sterowania procesami zagospodarowania turystycznego kraju oraz programowania potrzeb inwestycyjnych w zakresie turystyki. Dla badania tych zjawisk wybrano Morzyczyn, obok kilku innych wczasowisk położonych w innych rejonach kraju.

Nasuwa się pytanie, dlaczego właśnie analizowano Morzyczyn? Otóż z tej przyczyny, iż jest to czołowa osada wczasowa nie tylko na zachodnio-pomorskim śródlądziu, ale jedna z ważniejszych w Polsce - o ile chodzi o pojezierza. Morzyczyn liczył w 1974 r. blisko 3 tys. miejsc noclegowych; większy jest pod tym względem Augustów /4400 m.n. w 1970 r./, Boszkowo k.Leszna /3700 m.n./, Sieraków k.Międzychođu /3 tys. m.n./; Tleń i Charzykowo w woj. bydgoskim liczą po 2500 m.n., a słynne Mikołajki tylko 1500 m.n.

Przystępując do prac nad Morzyczynem zebrano najpierw materiał z około 20 instytucji, a następnie przeprowadzono inwentaryzację terenową; z góry zakładano taką dokładność inwentaryzacyjną, jaka jest potrzebna dla uzyskania pełnego obrazu obecnego i - możliwie perspektywicznego osady wczasowej i zjawisk turystycznych z nią związanych.

Morzyczyn składa się z dwóch części: rolniczej i wczasowej. Ośrodek wczasowy powstał przed około 100 laty, pod koniec XIX wieku. Wojna 1945 r. zniszczyła część obiektów, resztę zburzono w celu odzysku cegły; w miarę rozwoju Stargardu i Szczecina w latach 1950-70 powstały nowe obiekty nad jeziorem, które zajmuje pod względem powierzchni piąte miejsce w kraju /35 km², 16 km długości, brzeg 40 km, 7 mld m³ wody/. Miedwie posiada połączenia z zespołem okolicznych jezior, a rzekę Płonią można płynąć do Szczecina, co przyczynia się do zwiększe-

nia atrakcyjności.

Podstawowe znaczenie ma środowisko przyrodnicze, a przede wszystkim woda; w rejonie Morzyczyna brzeg jest płytki, dogodny dla eksploatacji wypoczynkowej. Do brzegu jeziora przylega las parkowy, a w odległości 1,5 - 2,0 km znajduje się Puszcza Goleniowska. Środowisko przyrodnicze wymaga ochrony, bowiem obserwuje się jego dewastację przez niewłaściwe inwestycje i przez turystów. Na skutek nieplanowego zagospodarowania i braku sterowania ruchem turystycznym zaobserwować można degradację środowiska przyrodniczego /również przez brak rozwiązania kwestii ścieków, zaśmiecenie, hałas - kolejowy, samochodowy, lotniczy, a nawet na skutek zapylenia/.

Morzyczyn jest ośrodkiem pod względem turystycznym wielofunkcyjnym; rozwijają się tutaj wszystkie formy ruchu turystycznego, ale największe znaczenie ma wypoczynek po pracy /świąteczny/. Są tu czynne 22 obiekty /17 czasowych, 3 sportowo - turystyczne i 2 gastronomiczne/. Szacunkowa ich wartość w 1974 r. wynosiła 120 mil.zł. /dla porównania koszt budowy Jaszowca na Śląsku 500 mil.zł./. Średni koszt 1 miejsca noclegowego wynosi 36 tys.zł., ale w obiektach campingowych wynosi on tylko 7,5 tys.zł., a w trwałych 77 tys.zł.

Baza noclegowa liczy około 3 tys. miejsc, w tym:

- | | |
|--|------------------------|
| - m-ca w obiektach trwałych, czynnych cały rok | - 160 m /ok.5%/; |
| - m-ca " " czynnych tylko latem | - 321 m /ok.10%/; |
| - baza lekka /domki/ | - 1200 m /ok.40%/; |
| - campingi | około 1200 m /ok.40%/; |

Reszta przypada na liczbę kwater prywatnych wykorzystywanych w celach turystycznych.



Podział na bazę ogólnodostępną i środowiskową /czyli zamkniętą/ przedstawia się następująco:

- baza otwarta /POSTiW + PTTK/ 50 % miejsc;
- baza zamknięta 50 % " .

Jest to więc stan wyjątkowo pomyślny i rzadko spotykany.

Należy podkreślić dobrą dostępność komunikacyjną Morzyczyna. Natomiast inaczej przedstawia się kwestia gastronomii; placówki otwarte liczą w sezonie 360 m. W obiektach środowiskowych czynnych jest tylko 8 kuchni i 10 pomieszczeń konsumpcyjnych. Jest dość dobra sieć placówek handlowych.

Kolejne analizowane zagadnienie to obiekty rekreacyjne; na 6 plaż tylko jedna jest należycie zagospodarowana /POSTiW/; na tej ostatniej przeznaczona jest na osobę $1,1 \text{ m}^2$ co pozwala na korzystanie z niej 18,2 tys. osób, podczas gdy w szczycie sezonu przy północnej części jeziora wypoczywa w dni świąteczne 30-35 tys. osób, a stale w dni codzienne 2-3 tys. osób. Wskaźnik $1,1 \text{ m}^2$ jest niezmiernie niski /dla porównania Dziwnów - 8 m^2 , plaże Bułgarii - 23 m^2 /. Przystani wodnych jest w Morzyczynie 8 /2 ogólnodostępne/, wypożyczalni taboru - 6, boisk i zespołów urządzeń dla dzieci - 8; te ostatnie urządzenia są bardzo ważne, ponieważ ponad połowę wczasowiczów to dzieci i młodzież. Wreszcie podkreślić należy istnienie promenady nadjeziornej, co ma dla wczasowiska szczególnie duże znaczenie.

Ogólna liczba jednostek wodnych /taboru wodnego/ wynosi 500, co pozwala na korzystanie z nich 1000-1200 osobom; jest to więc ilość bardzo skromna /przed wojną było tutaj około 4 tys. jednostek/.

Podstawowy problem kąpieliska to stan urządzeń komunalnych - wody, kanalizacji itp.; brak jest generalnych rozwiązań

/poza energią elektryczną/.

Zatrudnienie w sezonie 1974 r. wynosiło 269 osób, w tym 112 stale, reszta sezonowo.

Zgromadzone materiały wykazują, iż sezon nad j.Miedwie powoli się przedłuża, na co ma wpływ inwestowanie w zakresie obiektów trwałych.

W 1974 r. ruch objął:

- pobyty	9 tys. osób	120 tys. dni
- wycieczki	22 " "	44 " "
- wyp. świąteczny	325 " "	325 " "
Razem:	356 tys. osób	429 tys. dni

Z powyższego wynika, że znaczenie podstawowe ma tutaj wypoczynek świąteczny, chociaż inne formy ruchu także występują i przyczyniają się do stałego ożywienia wczasowiska.

Zwiększa się też systematycznie ruch turystów zagranicznych, głównie na campingach. Przybywają nie tylko turyści z NRD, ale i Skandynawowie.

Przyjmuje się, iż za lat 15 liczba turystów osiągnie 1 milion osób.

Podczas analiz stwierdzono następujące prawidłowości:

- w zakresie wypoczynku po pracy do Morzyczyna przyjeżdża prawie wyłącznie ludność Stargardu i Szczecina;
- ruch krajoznawczo-wycieczkowy to głównie turyści zmotoryzowani dążący na Wybrzeże;
- pobytywiczne są z całego kraju, głównie w ramach tzw. wymiany międzyzakładowej.

Przeprowadzono także próbę oceny pojemności terenów

lądowych i wodnych; chodziło o oszacowanie, jaka ilość osób może tu optymalnie wypoczywać. Wykonano dwa obliczenia dla terenów lądowych:

- dla rejonu Morzyczyna $/5 \times 5 \text{ km}^2 = 25 \text{ km}^2/$; teren ten może pomieścić - w zależności od zainwestowania - jednorazowo 12,5 - 25 tys. osób, a już obecnie wypoczywa w szczycie 30-35 tys. osób;
- dla całego Basenu Miedwieńskiego obejmującego obszar około 150 km^2 możliwości recepcyjne zostały ocenione na 15-75 tys. osób.

Równocześnie stwierdzono, iż Morzyczyn może przyjmować dużą ilość osób, o ile uda się ruch przesunąć w jakiejś mierze na obszary wodne. W 1974 r. ilość jednostek pływających wynosiła nieco ponad 500 i mogą one zabrać 1-1,2 tys. osób. Przeciętnie na wodzie jest jednakże zaledwie 25-30 % jednostek tj. 250-400 osób. Fachowcy twierdzą, iż na Miedwiu można powiększyć stan taboru nawet 10-krotnie tj. do 5 tys. jednostek o pojemności 12-15 tys. osób. Wskaźniki mówią, że o ile chodzi o kajaki, to nie ma tłoku na wodzie przy 6 jednostkach na 1 ha. Miedwie ma 25 tys. ha, a więc teoretycznie można tutaj rozmieścić około 20 tys. kajaków /lub odpowiednią liczbę innych jednostek pływających/. Przez pewien czas po jeziorze kursował stateczek; uruchomienie nowej jednostki przyczyniłoby się także do deglomeracji ruchu w Morzyczynie.

Analiza powyższa wskazuje, że sytuacja na wodzie jest pomyślna; istnieją tutaj duże rezerwy przy właściwym rozmieszczeniu taboru. Natomiast obszary lądowe - przede wszystkim w okolicy Morzyczyna - są już w pogodne dni świąteczne przeciążone. Ta sytuacja musi być wzięta pod uwagę, przede wszystkim

w obliczu planów perspektywicznych, które przewidują, iż około 1990 r. będzie tutaj 9-10 tys. miejsc noclegowych.

Jakie są czołowe problemy do rozwiązania w Morzyczynie? Na czoło wysuwają się kwestie infrastruktury komunalnej /ścieki, woda, czystość itp./. Kolejnym ważnym problemem jest zachowanie zieleni oraz przedłużenie promenady, a także jej uporządkowanie.

Sprawą ważną jest zorganizowanie centrum handlowo-kulturalnego, którego osada obecnie nie posiada.

O ile chodzi o problemy inwestycyjne to plany przewidują zachowanie pełnej dostępności jeziora, a więc nie tylko promenady, ale także poszerzenie pasa przybrzeżnego i unikanie w tym rejonie zabudowy stałej. Na obszarach dalszych mają powstać zarówno ośrodki turystyczne, jak i osiedla chat wczasowych /działki po 200 i 700 m²/.

Wreszcie przewidziano również budowę obwodnicy; przesunięta na północ szosa pozwoli na lepsze wykorzystanie terenów i na rozwiązanie wielu problemów przestrzennych.

Naturalnie konieczne jest powiększenie plaży, budowa nowych przystani wodnych itp., hangarów dla sprzętu, co limituje postawioną poprzednio tezę deglomeracji ruchu przez zwiększenie jednostek pływających.

Celem przeprowadzonych nad jeziorem Miedwie badań była próba określenia zasad zagospodarowywania ośrodków wypoczynku świątecznego na terenach pojeziernych. Jest logiczne, iż badania w jednej miejscowości pozwalają jedynie na wysunięcie niektórych zasad, przy czym wymagają one konfrontacji z badaniami prowadzonymi w innych miejscowościach wczasowych.

O ile chodzi o przykład Miedwia można by wysunąć następujące konkluzje, jako wnioski wstępne:

1. ośrodki wypoczynku świątecznego powinny być lokalizowane w niewielkiej odległości od dużych miast, bowiem istotnym elementem jest problem ich dostępności komunikacyjnej;
2. krótki czas przejazdu środkami komunikacji publicznej /masowej/, a więc dobrze zorganizowany dojazd, możliwie tani, warunkuje lokalizację;
3. ośrodki tego typu powinny zawsze powstawać nad wodą umożliwiając wczasowiczom kontakt z przyrodą;
4. inwestycje powinny być tak realizowane, by chroniły przyrodę, by zabezpieczały z nią kontakt;
5. w zakresie charakteru technicznego obiektów zakłada się, iż powinny być one lekkie, tanie, sezonowe;
6. pożądane jest ze względów ekonomicznych sprzężenie różnych form ruchu turystycznego; to znaczy raczej nie należy przeciwdziałać przybywaniu do ośrodków turystów-pobytowiczów i wycieczkowiczów, ponieważ oni są pewną gwarancją efektywności ekonomicznej miejscowości wypoczynkowej;
7. jednofunkcyjne ośrodki wypoczynku świątecznego /do których nie przybywają inne grupy turystyczne/ są skazane na deficyt i trudności w obsłudze ruchu odbywającego się 1-2 dni;
8. turystyka świąteczna jest najkosztowniejszą formą ruchu turystycznego; jest to z zasady turystyka rodzinna. Z tej przyczyny niewielka odległość miejscowości od dużego miasta obniża koszty przejazdu. Również urządzenia plażowe itp. powinny być dostosowane do możliwości finansowych rodziny;

9. istotnym elementem w każdej miejscowości wczasowej jest jednolite kierownictwo; prawidłowa polityka powinna dążyć do tego, aby w każdym ośrodku był jeden gospodarz decydujący o podstawowych zagadnieniach i posiadający wobec gestorów sankcje zmuszające ich do podporządkowania się poleceniom;
10. w miejscowościach położonych nad dużymi jeziorami konieczne jest zwrócenie szczególnej uwagi na wszystkie formy wypoczynku związane z pobytem na wodzie /kajaki, łodzie, jachty itp./. Problemem ważnym jest też uruchamianie komunikacji pasażerskiej na tego rodzaju jeziorach, ponieważ jest ona dostępna dla wszystkich, bez względu na wiek itp.

X

Materiał powyższy ma charakter dyskusyjny; są to wnioski wstępne, które porównane z wynikami innych badań pozwolą niewątpliwie na określenie zasad zagospodarowania miejscowości służących wypoczynkowi świątecznemu a także na sprecyzowanie sprzężeń wypoczynku po pracy z innymi formami ruchu turystycznego, a przede wszystkim pobytami i wycieczkami krajoznawczymi.

Na zakończenie dr Czesław Piskorski doręczył egzemplarz opracowania prezydentowi miasta Stargardu mgr Stanisławowi Dłubale, celem praktycznego wykorzystania wyników badań przy zagospodarowaniu Morzyczyna - Zieleniewa.

5. Dyskusja

W dyskusji zabrało głos 10 uczestników konferencji.

Dr inż. Jerzy Jackowski - główny specjalista w Okręgowym Zarządzie Lasów Państwowych w Szczecinie. Omówił pominiętą w referacie główną funkcję jez. Miedwie jako zbiornika wody pitnej oraz związaną z tym lipcową decyzją wojewody o ustanowieniu strefy ochronnej zbiornika wodnego. Zdaniem mówcy spowoduje to pewne ograniczenie rozwoju funkcji turystycznej jeziora, a tym samym Morzyczyna, jako ośrodka czasowego. Nadmieniał też, że w innych rejonach kraju utworzono już strefy chronionego krajobrazu, w przeciwieństwie do woj. szczecińskiego, dla którego OZLP projekt takich stref opracował; uwzględniono w nim także jez. Miedwie.

Prof. dr Juliusz Mikołajski - profesor Wydziału Inżynierijno-Ekonomicznego Politechniki Szczecińskiej. Poruszył kilka zagadnień bezpośrednio dotyczących Morzyczyna, jak i ogólnych. Jego zdaniem w Morzyczynie jest zbyt wielka dysproporcja między bazą noclegową /3 tys. miejsc/ a bazą restauracyjną /350 miejsc konsumpcyjnych/. Wyraża obawę co do utrzymania odpowiedniej czystości wody w jeziorze w związku z proponowanym wzrostem ilości pływających jednostek motorowych /w tym małego stateczku/. Zakaz rozwoju bazy w Morzyczynie do czasu uregulowania spraw ściekowych jest korzystny ze względu na wytrzymałość biosfery. Jakże stosowano wskaźniki do obliczenia odporności środowiska? Należy się także zastanowić nad koncepcją realizacji ośrodków wypoczynkowych obok wielkich miast: czy mają one być duże, czy też małe?

Dr Czesław Piskorski. Udzielił odpowiedzi na poruszone zagadnienia. W Morzyczynie oprócz restauracji czynnych jest w obiektach zakładowych 16 kuchni, które jednak w pewnym tylko stopniu uzupełniają niedobór miejsc żywieniowych. Wprowadzenie większej jednostki pływającej po jeziorze trzeba traktować jako jedną z propozycji deglomeracji ruchu w Morzyczynie. Badaniami odporności środowiska przyrodniczego na wykorzystanie jego przez turystów zajmuje się Pracownia Toruńska Instytutu Turystyki; w północnej części jez. Miedwie, ruch w dniach szczytowych przy obecnym zagospodarowaniu przekracza wytrzymałość siedlisk. Jego zdaniem należy - ze względu na zróżnicowane środowisko przyrodnicze i potrzeby użytkowników - ^{należy} realizować ośrodki wypoczynkowe różnej wielkości.

Mgr Maria Suboczowa - adiunkt w Pracowni Katowickiej Instytutu Turystyki. W dotychczasowych analizach nad miejscowościami wypoczynkowymi, Pracownia Katowicka traktowała odporność środowiska przyrodniczego jako wiodącą, uzależniając od niej program zagospodarowania ośrodków. Budowa dużych lub małych miejscowości wypoczynkowych ma swoje dobre i złe strony; na pewno zbyt wielkie ośrodki należy deglomerować. Podobnie jak Morzyczyn, większość dużych ośrodków jest wielofunkcyjna; należy przy nowych realizacjach wydzielić sektory jednofunkcyjne dla wypoczynku świątecznego, wczasów, obsługi wycieczek itp.

Mgr Władysław Możejko - przewodniczący Miejskiego Frontu Jedności Narodu, dyrektor oddziału Narodowego Banku Polskiego w Stargardzie, działacz PTTK. Uważa, że sytuacja

w zakresie gastronomii w Morzyczynie jest nienajgorsza, ponieważ nie wszyscy przyjeżdżający w niedziele na plażę korzystają z restauracji. Obecnie północny brzeg jez. Miedwie administracyjnie należy do gminy Kobylanka, natomiast zagospodarowanie turystyczne tego rejonu służy przede wszystkim mieszkańcom Stargardu i dlatego w zakresie rozwoju Morzyczyna i zarządzania tą miejscowością rolę wiodącą ma i powinny ją w dalszym ciągu spełniać władze miejskie. Wyraził obawę co do dalszego rozwoju Morzyczyna w związku z poborem wody pitnej z jeziora. Przypomniał też historię budowy ośrodka po wojnie. Dyskutant ustosunkował się krytycznie do podanej przez dr C. Piskorskiego ilości 4 tys. jednostek pływających przed wojną /tj. 8 razy więcej niż obecnie/. Według niego baza ta była podobna do obecnej, natomiast lepiej przedstawiało się zagospodarowanie brzegów jeziora. Nadmienił też, że ze względu na próby torped w części środkowej i południowej, w czasie wojny 2/3 zbiornika było niedostępne i tym samym możliwość korzystania z jeziora była ograniczona do części północnej.

Mgr Stanisław Dłubała. Zwrócił uwagę na fakt bardzo nierównomiernego wykorzystania ośrodka; w pogodne niedziele wypoczywa tutaj 30-35 tys. osób, a w dniu powszednie 3 tys. ludzi /głównie wczasowicze/, co daje dysproporcję 10-krotną. Ruch taki nie wpływa na zanieczyszczenie jeziora pod warunkiem budowy kanalizacji. Tak więc Morzyczyn i inne ośrodki mogą się rozwijać bez przeszkód dalej przy zachowaniu pewnych wymogów w zakresie infrastruktury. Zagrożenie dla jez. Miedwie jako zbiornika wody pitnej stanowią natomiast nieskanalizowane wsie, obiekty specjalne i intensywna chemizacja rolnictwa. Dotych-

czas brak jest rozeznania, jaki jest stopień zanieczyszczeń z poszczególnych miejscowości.

Mgr Lech Sarosiek - adiunkt w Pracowni Szczecińskiej Instytutu Turystyki. W wypowiedzi swojej zwrócił uwagę na konieczność analizowania problemów Morzyczyna na tle sytuacji w zakresie turystyki panującej w środkowej części woj. szczecińskiego. Pracownia Szczecińska wykonała dla tego obszaru trzy studia dotyczące Pojezierza Ińskiego, Stargardu jako ośrodka krajoznawczego /gdzie są także wnioski dotyczące północnej części jez. Miedwie/ i omawianego obecnie Morzyczyna. Z materiałów tych dla Morzyczyna wynikają następujące podstawowe wnioski:

- Morzyczyn powinien rozwijać się jako ośrodek wielofunkcyjny, koncentrujący się na obsłudze wypoczynku codziennego i świątecznego, pobytów, wycieczek krajoznawczych i innych form;
- z miejscowości - ze względu na duży ruch i zatłoczenie w niedziele - należy wyeliminować obiekty kolonijne na Pojezierze Ińskie;
- dobra komunikacja i położenie w pobliżu dużych ośrodków miejskich stwarzają warunki budowy obiektów eksploatowanych cały rok, w których - wzorem innych podmiejskich wczasowisk - prowadzone byłyby różne szkolenia i kursy na zasadzie koncentracji słuchaczy w Morzyczynie i dojazdu wykładowców. Problem ten był wspomniany w referacie głównym, jak też częściowo już realizowany, chociaż możliwości w tym zakresie są większe, a sprzyjają do rozszerzenia tej akcji efekty ekonomiczne;
- z innych funkcji turystycznych wynikającej z położenia Mo-

rzeczyna sprzyjające warunki rozwoju ma turystyka wodna /choć jezioro w okresie silnych wiatrów jest niebezpieczne dla kajakarzy/;

- miejscowość powinna także być sezonowym zapleczem noclegowym dla ruchu tranzytowego /w kierunku Wybrzeża i NRD/ a zwłaszcza krajoznawczego koncentrującego się w Stargardzie i Szczecinie. Obiekty PTTK i Ośrodka Sportu i Rekreacji /dawniej POSTIW/ dysponujące poważną ilością miejsc w domkach, całość bazy sprzedają zakładowym turnusom czasowym. Obsługa takiego ruchu nie sprawia dużego kłopotu zapewniając pełne wykorzystanie. Jest to sytuacja niewłaściwa, ponieważ bazę tę reklamuje się jako ogólniedostępną, a wycieczki nie korzystają z istniejących tutaj pól campingowych ponieważ nie mają namiotów. Sytuacja ta powoduje omijanie atrakcyjnego Stargardu lub też pobieżne zwiedzanie jego walotów. Dla turystyki krajoznawczej należy więc w trybie administracyjnym zabezpieczyć pewną ilość miejsc w ww. obiektach, a w przyszłości wybudować tutaj motel i inne urządzenia koncentrujące się na obsłudze tej grupy przyjezdnych.

Zdaniem mówcy należy dążyć do powiększenia powierzchni leśnej nad jez. Miedwie. Jest to konieczne ze względu na małą ilość zieleni w najbliższym sąsiedztwie Morzyczyna /uatrakcyjnienie i rozszerzenie strefy penetracji turystów spowoduje pewne rozładowanie przestrzenne ruchu/, uprawę krajobrazu i stworzenie zielonego pasa ochronnego od wiatrów zachodnich na słabych glebach w rejonie wsi Jęczydół /podniesie to bezpieczeństwo uprawiania sportów wodnych, a zwłaszcza kajakowania/.

Kończąc wypowiedź dyskutant poruszył problem deglomeracji Morzyczana. Zwiększenie ilości jednostek pływających i kursowa-

nie stateczku można traktować jako niewątpliwie potrzebne uatrakcyjnienie pobytu wypoczywającym, ale nie jako sposób na rozładowanie ruchu, ze względu na bardzo ograniczoną pojemność jednostek w stosunku do ilości przyjezdnych. Dotychczas w zakresie wypoczynku po pracy dla mieszkańców Stargardu zagospodarowanie turystyczne - ze zrozumiałych względów - koncentrowało się w Morzyczynie. Kierunek ten powinien być kontynuowany przez dalsze, kompleksowe zagospodarowanie miejscowości /w tym zwiększenie powierzchni plaż/. Praktyka jednak wskazuje, że miasta średniej wielkości w sprzyjających warunkach powinny dysponować kilkoma ośrodkami wypoczynkowymi o zróżnicowanym charakterze. Celem więc zapewnienia odpowiednich warunków wypoczynku, różnicujących się preferencji turystów, ochrony środowiska i deglomracji ruchu w Morzyczynie, trzeba kontynuować zagospodarowanie wschodnich brzegów jez. Miedwie /Wierchłąd, Koszewo, Koszewko/. Miejscowości te leżą w odległości 9-15 km od Stargardu i mają już obiekty wypoczynkowe, brak natomiast urządzeń plażowych, a w Wierchłądzie dojazdu /mimo istnienia znacznej bazy noclegowej i dużego ośrodka sportów wodnych/. Konieczne jest także doposażenie istniejącej plaży w Mariano-
wie, w odległości 18 km na wschód od Stargardu.

Mgr inż. arch. Ludomir Bocian - dyrektor Biura Studiów i Projektów Rozwoju Przestrzennego Województwa w Szczecinie.
Podkreślił, że problematyka wypoczynku po pracy jest bardzo ważna dla dużych miast /z aglomeracji szczecińskiej wyjeżdża już 20 % mieszkańców tj. 100 tys./ i niezwykle skomplikowana w zakresie planowania i obsługi, chyba najtrudniejsza, w porównaniu z innymi formami ruchu turystycznego. Turystyka w coraz większym stopniu absorbuje wiele dziedzin życia spo-

łecznego i gospodarczego. Natomiast dotkliwie odczuwa się niewystarczającą ilość badań w tym zakresie m.in. wypracowanych modeli przestrzennych dla różnych form turystyki.

Mówca wyraził pogląd, że w warunkach woj. szczecińskiego problem standartu i intensyfikacji zagospodarowania turystycznego miejscowości powinien być rozwiązywany w dwu podstawowych kierunkach:

- ośrodków o zagospodarowaniu ekstensywnym tj. 15-20 osób/ha w domkach letnich na działkach o powierzchni 500-800 ha. Nie wymagają one budowy urządzeń kanalizacyjnych itp. i nie niszczą środowiska;
- ośrodków wykorzystywanych intensywnie o zagęszczeniu około 500 osób/ha /podobnie jak w nowych osiedlach miejskich/, przy bardzo wysokim standardzie obiektów eksploatowanych cały rok /koszt realizacji jednego miejsca noclegowego - 300 tys.zł./.

Ze względu na niewielki obszar i olbrzymie potrzeby drugi typ ośrodków powinien być realizowany nad morzem oraz w najatrakcyjniejszych miejscach na pojezierzu m.in. w Barlinku, Ińsku i Morzyczynie.

Motoryzacja wprowadzi nowe problemy przestrzenne w zakresie wypoczynku świątecznego. W najbliższych 10 latach nastąpi podwojenie ilości samochodów osobowych. W warunkach szczecińskich spowoduje to aktywizację pojezierzy; koszt wyjazdu rodziny 4 osobowej autobusem linii zielonej na odległość 25 km jest równoznaczny z przejazdem 100 km małym Fiatem.

W drugiej części wystąpienia dyskutant skoncentrował się na problemach Morzyczyna. Nawiązując do poprzednich wypowiedzi stwierdził, że przy odpowiednim zagospodarowaniu, rozwój

funkcji turystycznej tego rejonu /w tym Morzyczyna/ obecnie, jak i w przyszłości nie będzie stanowić zagrożenia dla jeziora jako zbiornika wody pitnej. M.in. dlatego planuje się już budowę drugiej nitki wodociągu do Szczecina; wielkość poboru wody nie spowoduje obniżenia poziomu jeziora, gdyż będzie on niższy od naturalnego odpływu rzeką Płonią. Główne zagrożenie dla jeziora to sąsiednie wioski. Ponieważ są to przede wszystkim PGR-y, opracowuje się dla nich typowe urządzenia wodociągowe i oczyszczalnie.

Podobnie, jak w innych ośrodkach, w Morzyczynie musi nastąpić "otwarcie" obiektów oraz centralizacja zarządzania. Odciążenie miejscowości od ruchu tranzytowego spowoduje budowę obwodnicy /wg planu w 1977 r./, która prowadzić będzie na północ od Morzyczyna.

Na zakończenie mówca wskazał na konieczność wykorzystania opracowania o Morzyczynie do różnych tematów w zakresie turystyki podmiejskiej i na pojezierzach.

Mgr Ryszard Leśko - adiunkt w Oddziale Wrocławskim Instytutu Turystyki. Istnieje potrzeba przeprowadzenia badań mikroklimatu Morzyczyna i rejonu jez. Miedwie pod kątem turystyki. Należy przy pomocy różnych zabiegów, m.in. akcji informacyjnej, dążyć do przedłużenia sezonu i wykorzystania obiektów w okresach jesiennych, a nawet zimowych, mających duże walory zdrowotne.

Mgr Stanisław Dwojewski - dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Sportu, Turystyki i Wypoczynku w Szczecinie. Prezentowane opracowanie wywołało szeroką dyskusję na temat problemów turystyki. Morzyczynem musi zarządzać jeden silny gestor ze

Stargardu. Wzrastające zróżnicowanie potrzeb może znaleźć pewne zaspokojenie w okresie przedłużonego sezonu nad jez. Miedwie. Następnie mówca przeszedł do spraw ogólnych stwierdzając krytycznie, że turystyka tylko formalnie traktowana jest jako jedna z wiodących funkcji woj. szczecińskiego /obok gospodarki morskiej, przemysłu i rolnictwa/. Deklaracje o priorytetowym znaczeniu turystyki nie znajdują odzwierciedlenia w działaniu praktycznym. Turystykę charakteryzują permanentne reorganizacje i szybko narastające kłopoty usługowo-organizacyjne. Brak jest koordynacji działań między różnymi dziedzinami życia gospodarczego w tym zakresie, a jednostki organizacyjne i kadra pracująca w turystyce są w małej mierze przygotowane do pełnienia postawionych im zadań. Niskie jest wykorzystanie wyników badań naukowych w działaniach praktycznych.

6. Podsumowanie dyskusji.

Podsumowania dyskusji dokonał mgr Maciej Drzewiecki - adiunkt w Pracowni Bydgoskiej Instytutu Turystyki.

Na początku swojej wypowiedzi podkreślił rzeczowy przebieg narady, podczas której omówiono nie tylko problemy ośrodków wypoczynku świątecznego i Morzyczyna, ale i szereg zagadnień ogólnych oraz zasad turystycznego zagospodarowania przestrzennego. Nawiązując do wypowiedzi mgr S. Dwojewskiego, stwierdził trafność jego oceny aktualnej sytuacji turystyki w kraju.

W zakresie głównej tematyki spotkania, tj. zagadnień związanych z Morzyczynem i zasadami zagospodarowania ośrodków wypoczynku świątecznego, mgr M. Drzewiecki usystematyzował po-

ruszone problemy w cztery podstawowe grupy:

- 1/ - ochrona środowiska,
- 2/ - funkcje ośrodków,
- 3/ - koncentracja zainwestowania,
- 4/ - zarządzanie ośrodkami.

Problematyka wyboru funkcji oraz określenia stopnia intensywności zabudowy ośrodków /grupa 2-ga i 3-cia/ jest wzajemnie powiązana i stanowi istotną część programów zagospodarowania przestrzennego.

W dalszej części wypowiedzi, mówca skoncentrował się na niektórych szczegółowych problemach wchodzących w skład wymienionych grup, jak też ustosunkował się do części wystąpień o charakterze dyskusyjnym.

Ad 1/. Oczywista zasada, że ośrodki masowego wypoczynku nie mogą się rozwijać na obszarach chronionych pod względem przyrodniczym, może być realizowana w praktyce przy założeniu poprawnego zagospodarowania stref otuliny, w których powinny powstawać miejscowości dobrze wyposażone w usługi przechwytyjące i koncentrujące ruch turystyczny. W przypadkach miejscowości położonych nad dużymi akwenami, odciążenie środowiska można uzyskać przez "wyprowadzenie" pewnej części użytkowników na obszary wodne przy pomocy jednostek pływających. Jest to jeden z istotnych wniosków merytorycznych narady. W zakresie rekultywacji i uprawy środowiska większe niż dotąd znaczenie trzeba przypisać wprowadzeniu roślin odpornych na działanie mechanicznych czynników niszczących glebę i samą roślinność a także na planowe wykorzystanie potencjalnych warunków naturalnych, jakie posiada prawie każde miasto, w formie podpiętrzeń drobnych cieków, zalesień itd.

Ad 2/. Poprawne pogodzenie różnych funkcji rekreacyjnych, wymagających odmiennego sposobu zagospodarowania jest bardzo trudne. Jednym ze sposobów rozwiązania tego problemu jest segregacja funkcji wewnątrz ośrodków oraz w skali regionu. Ilość i rodzaje funkcji turystycznych pełnionych przez ośrodki powinny być w dużym stopniu proporcjonalne do ich odległości od miejsc wyjazdów tj. dużych miast. W pobliżu miast należy realizować ośrodki obsługujące głównie wypoczynek codzienny i świąteczny na terenach niekoniecznie bardzo atrakcyjnych, ale silnie zainwestowanych /konieczność znacznego przekształcenia i poważnej adaptacji środowiska ze względu na masowy ruch/. Tam, gdzie istnieją odpowiednie warunki przyrodnicze, wypoczynek świąteczny nie powinien koncentrować się w jednym ośrodku, ale odbywać się w kilku miejscowościach celem zapewnienia odpowiednich warunków przyjezdnym, uniknięcia wielkich skupisk ludzkich i stworzenia możliwości wyboru miejscowości o odpowiednim sposobie wypoczynku /alternatywa: ośrodek gwarowy, ale z pełnym wyposażeniem usługowym lub cichy, bardziej naturalny, ale mało zainwestowany/. W zakresie wewnętrznej segregacji funkcji Instytut Turystyki pracuje nad koncepcjami modeli miejscowości wypoczynkowych. Z dotychczasowych analiz wynika m.in. że duże ośrodki powinny być podzielone na kilka sektorów uwzględniających zróżnicowanie preferencji użytkowników.

Ad 3/. Problem wyboru optymalnego stopnia intensywności zabudowy i bezwzględnej wielkości ośrodka nie jest możliwy do rozwiązania na podstawie wyników konferencji ani dotychczasowych studiów Instytutu Turystyki oraz innych jednostek planistyczno-badawczych /np. Instytut Kształtowania Środowiska/. Trafna ocena dr C. Piskorskiego, że małe ośrodki są trudne do zagospodarowania a duże są zbyt "miejskie" i gwarne -

wymaga pogłębienia przez badania ekonomiczne i socjologiczne. Na pewno jednak istnieje dla każdego ośrodka "próg przeciążenia" technologicznego, który można wyznaczyć stosunkowo łatwo posługując się metodologią analizy progowej stosowaną w urbanistyce. W przypadku Morzyczyna różnego rodzaju wielkości /technologiczne, przyrodnicze/ zbliżają się do granic krytycznych i konieczna jest deglomeracja ruchu do innych ośrodków nad jez. Miedwie. Z Morzyczyna oraz innych dużych miejscowości wypoczynkowych należy także wyeliminować bazę kolonijną.

Ad 4/. Wyniki konferencji wskazują niezbicie na to, że w każdej miejscowości wypoczynkowej oraz w każdym specjalistycznym rejonie wypoczynkowym /przykład gminy Osie w woj. bydgoskim/ powinien być jeden gestor władzący. W przypadku Morzyczyna funkcję taką musi spełniać jednostka turystyczna ze Stargardu, ponieważ mieszkańcy tego miasta przede wszystkim tam wypoczywają; względy administracyjne /położenie na terenie gminy Kobylanka/ nie powinny być tutaj przeszkodą.

Kończąc podsumowanie mgr M.Drzewiecki stwierdził, że w każdym przypadku rozbudowy miejscowości wypoczynkowych już zagospodarowanych, powinno dążyć się do pełnego wykorzystania dotychczasowych elementów zainwestowania oraz potencjalnych warunków przyrodniczych celem przekształcenia tych ośrodków w pełnosprawne i poprawne funkcjonalnie zespoły rekreacyjne.

7. Zamknięcie narady.

Zamknięcia obrad dokonał mgr Stanisław Dłubała dziękując uczestnikom za udział w konferencji, a przede wszystkim referentom i dyskutantom.

Po naradzie część uczestników konferencji zapoznała się z walorami i zagospodarowaniem jez. Miedwie podczas objazdu motorówkami po jeziorze.

Lista uczestników konferencji.

Lp.	Nazwisko i imię		Instytucja, organizacja którą reprezentował
1	2		3
1.	Ludomir	Bocian mgr, inż.arch.	Biuro Studiów i Projektów Rozwoju Przestrzennego Województwa, Szczecin
2.	Alicja	Chrzanowska	Urząd Miejski, Stargard
3.	Stanisław	Dłubała mgr	Urząd Miejski, Stargard
4.	Maciej	Drzewiecki mgr	Instytut Turystyki, Bydgoszcz
5.	Ryszard	Domagała	Urząd Miejski, Stargard
6.	Stanisław	Dwojewski mgr	Wojewódzki Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku, Szczecin
7.	Bonifacy	Gajdzik mgr	Instytut Turystyki, Katowice
8.	Stefan	Iwicki mgr	Instytut Turystyki, Bydgoszcz
9.	Jerzy	Jackowski dr inż.	Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych, Szczecin
10.	Henryk	Knapik inż.	Państwowa Komunikacja Samochodowa, Stargard
11.	Ryszard	Leśko mgr	Instytut Turystyki, Wrocław
12.	Maria	Lewicka	Instytut Turystyki, Szczecin
13.	Wojciech	Lipniacki	Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, Szczecin
14.	Halina	Kożan-Maciejewicz mgr	Biuro Studiów i Projektów Rozwoju Przestrzennego Województwa, Szczecin
15.	Juliusz	Mikołajski prof. dr	Politechnika Szczecińska, Szczecin
16.	Antoni	Miksza	Miejski Zakład Komunikacji, Stargard
17.	Władysław	Możejko mgr	Miejski Front Jedności Narodu, PTTK, Narodowy Bank Polski, Stargard

1	2		3
18.	Czesław	Piskorski dr	Instytut Turystyki, Szczecin
19.	Lech	Sarosiek mgr	Instytut Turystyki, Szczecin
20.	Maria	Suboczowa mgr	Instytut Turystyki, Katowice
21.	Grażyna	Tymaszuk	Wyższa Szkoła Ekono- miczna, Poznań
22.	Marian	Tymaszuk	Ośrodek Sportu i Rekreacji, Stargard
23.	Edmund	Wróblewski mgr	Urząd Miejski, Stargard
24.	Teresa	Zajac	Ośrodek Sportu i Rekreacji, Stargard
25.	Józef	Zajdlie mgr	Urząd Miejski, Stargard
26.	Krystyna	Zawora	Ośrodek Sportu i Rekreacji, Stargard

2437